KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Września. — Rok 1842. Niedziela. № 233. Jutro, S. Wiktoryn.

Wczorajsza 16ta rocznica Koronacji naszych Najiaśniejszych CESARZA i CESARZOWEJ Jchmość, uroczyście w Wąrszawie była obchodzoną. O 9tej, w obec Urzędników, Obywateli i Ludu odbyło się Nabożeństwo w Kościele Archi-Katedralnym Śgo JANA. O w pół do 11tej, na pokoiach zamkowych przyjmował powinszowania od znakomitych Osób JO. Xżę NAMIESTNIK, i udał się na Nabożeństwo do Soboru NN. TRÓJCY; w czasie *Te Deum* działa cytadelli wydały 101-krotny odgłos. W kościele PP. *Wizytek* Uczniowie Gimnazjów w czasie Mszy Śtej wykonali śpiew, oraz *Te Deum* Józ: *Stefaniego*. i Hymn *Lwowa*. W kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie Uczniowie Gimnazjum 2go odśpiewali Mszą *Elsnera*, Ave Marja Tegoż, *Te Deum* J. *Stefaniego*, i BOŻE CESARZA zachowaj. Uczniowie Szkoły Obw: przy ulicy Freta w czasie Nabożeństwa w Kościele *Popaulińskim*, odśpiewali pod dyrekcją P. *Ostrowskiego* Nauczyciela śpiewu przy tej Szkole, Mszą układu K. *Kurpińskiego*, i Hymn BOŻE CESARZA chroń. Uczniowie Szkoły Obw: na Nowym świecie, w Kościele Śgo *Alexandra*, śpiewali pod dyrekcją Nauczyciela P. *Skopińskiego*. Mszą J. *Elsnera*, *Te Deum* J. *Stefaniego* i BOŻE CESARZA zachowaj. Odbyło się także Nabożeństwo w bóżnicach i synagodze Szkoły Rabinów. O godz: 4tej w salach pałacu Królewskich Łazienek, był świetny obiad u JO. Xcia NAMIESTNIKA; w czasie spełnienia za zdrowie NN. PAŃSTWA i całej NN. RODZINY, muzyki zabrzmiały, a armaty rozstawione nad kanałem ciągłą wydawały salwę. Uroczystość dnia wczorajszego zakończyło Widowisko bezpłatne w Teatrze na Wyspie w *Łazienkach*. Znaczna część ludności *Warszawy* zebrała się w tym rozkosznym Ogrodzie; gdzie wszystko piękne, wszystko gustowne, wszystko tchnące okazałością Monarszą. Obraz był uroczy; Damskie ubiory piękne, świeże, lekkie, tak jak pod trwającym wpływem lata; twarze uśmiechaiące, wesołe. Cały Amfiteatr natłoczony we wszystkich częściach; a ci ktorzy w nim już nie znaleźli miejsca, tworzyli wieniec spacerniących na tarasie i nad kanałami. Pogoda sprzyiała ciągle; powietrze spokojne ożywione tylko zwykłym chłodem wieczoru, przechadzkę tym przyiemniejszą czyniło. Orkiestry ze wszech stron brzmiały. JO. Xżę NAMIESTNIK otoczony towarzystwem znakomitych Osób płci obiej, znajdował się na całem przedstawieniu scenicznem, zakończonem *Kantatą* przez wszystkich Artystów Opery; odgłosy radosne napełniły powietrze gdy zaiaśniała Cyfra NN. PAŃSTWA. Ze zmierzchem całe *Łazienki* zabłysły urokiem przepysznej illuminacji. Cyfry MONARCHY i MONARCHINI iaśniały w wielu miejscach; taras uilluminowany był lampami w latarniach kolorowych umieszczonemi, kagańce i lampjony iskrzyły się wszędzie i spalono ognie sztuczne. W śród nocy zupełnej, na Niebie gwiazd miljony, na ziemi świateł tysiące, najwspanialszą tworzyły całość. Przez kilka godzin Publiczność nie mogła nasycić się i wspaniałością sceny jaką *Łazienki* przedstawiały, i rozkoszą tej świetnej przechadzki: powoli tylko rozjeżdżano się do miasta, gdzie także uilluminowane ulice przedstawiały obraz ciągłego ruchu i ożywienia.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera dla na biedniejszych Pogorz: *Ciechanowa* zł. 100 od Adolfa D.....

— Osoba Ł. przysłała mi prezencik Sygarniczkę srebrną z bursztynem; że zaś takowego prezentu nie życzę, przeto składam w Sklepie Ubogich na Kr: Prze:, przeznaczaiąc na cel dobroczynny. K. P.

— Dziś o godz: 4tej po połud: odprowadzone zostaną zwłoki ś.p. Telesfora *Maruszewskiego* z domu Nro 1820 przy ulicy Koźlej, na Smętarz Powązkowski; iutro zaś o godz: 9tej z rana w Kościele XX. *Franciszkanów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za Jego duszę, na które pozostała Żona, Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, zaprasza. —

Nakładem S. *Orgelbranda* Księgarza przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszedł poszyt IVty dzieł

Vireia z pod prasy, zawiera: O rozwiązłości i iej wpływach. Uwagi nad przyczynami rozwiązłości i nad iej wpływami na zdrowie i życie ludzkie. Jakie z rozwiązłości wyniknąć mogły choroby i skutki. *Przypisy*: Fizyczne i moralne przyczyny niezgodności stosunków między płciami. O wpływach miłości na rozum, na moralny charakter płci niewieściej; o skutkach wyniszczenia w składzie ciała ludzi. *Historja naturalna rodu ludzkiego*, Tom Iszy. O rodzie ludzkim w ogólności i iego stosunkach z innemi stworzeniami. O fizycznej konstytucji i organizacji człowieka w porównaniu z innemi zwierzętami. O układzie nerwowym właściwym człowieka i skutkach iego prostej postawy w porównaniu z postawą zwierząt. Z tym poszytem kończy się Tom IVty i zaczyna Tom Iszy; dołączane są do niego tytuły tych 2ch tomów, spis rzeczy Tomu IVgo, i rycina należąca do Tomu Igo. Dzieło to i nadal regularnie miesięcznemi zeszytami, składającemi się z 6ciu arkuszy druku wychodzić będzie. Prenumerata na całe dzieło które składać się będzie z 10ciu poszytów, czyli 4ch tomów z 10ciu tablicami kolorowanych rycin, wynosi rubli 5, zaś na Urzędach i Stacjach pocztowych zł. 36.

— Warszawa nigdy lepiej opatrzoną nie była pod względem gastronomicznych zakładów: co chwila otwieraią nowe, a gdy przesiedlaią się dawne, inne powstaią w ich miejscu. I tak z przeniesienia do *hotelu angielskiego*, *Marego* restauracji, nastała w iej miejsce restauracja Hypolita *Puarie* (Poirier). Jej porządek, smak dobry i ceny przystępne, przypominaią te niezapomniane ieszcze restauracje, iakie różnemi czasy w ciągu ostatnich lat 25 przedsiębrał w Mieście naszem *Puarie* lub rodzina iego. Dla tego też Publiczność i dzisiejszą restauracją iego w Tarnowskich pałacu licznem uczęszczaniem zaszczyca.

— W celniejszych Księgarniach i Składach Rycin tutejszych, nabyć można wydane przez W. Kolberga: *Wzory rysowania mapp i planów*, które Zarząd Naczelny komunikacji lądowych i wodnych w Królestwie, za odpowiednie celowi uznał. Wzory te Instrukcją przez Ministra Oświecenia zatwierdzoną, do wykładu rysunków w klassie 4tej Gimnazjów i Szkół Obw: zalecone zostały. Główny Skład iest u Autora przy ulicy Elektoralnej N° 787. — (Ar: nad:) Pan *Jasiński* Ludwik Dentysta, mieszkaiący w domu zaiezdnym Pani *Gerlach* przy ulicy Krakow: Przedm: Nro 414, wstawił mi znaczną część zębów sztucznych, które tak są dokładnie wyrobione i urządzone, iż trudne do rozróżnienia i w niczem naturalnym nie ustępuią. Pocieszony przeto dobrodziejstwem przez P. Jasińskiego nadanem, składam mu publicznie podziękowanie i zarazem rekomenduję onego każdemu, kto z powodu słabości pozbawiony został zębów naturalnych, iż znaleść ie może z utworu zręcznego i biegłego w sztuce dentystycznej P. Jasińskiego. Artylerji Porucznik Baron v. *Wejmarn.*

— Wyszedł Ner 15 *Jutrzenki* i zawiera: *Słowiański Narodopis*, przez Szafarzyka. W bibljografji: *Literatura Czeska*. W rozmaitościach: Nowości literatury illiryjskiej, pols:, rossyj:; wyciąg z listu p. Hanki z Pragi, do Redaktora *Jutrzenki*, i t. d.

— W *Warszawie* w roku zeszłym było: Sklepów i kramów 1153; ulic brukowanych 117, niebrukowanych 97; latarń do oświetlania Miasta 793; ogrodów spacernych rządowych 4ry, prywatnych 17cie; placów publicznych 12cie; targów 13cie.

— Do Kochanki *Śpiew* z towarzyszeniem fortepjanu skomponowany i Panu Juljanowi *Dobrskiemu* Artyście Opery Warszawskiej, ofiarowany przez A. *Teichmana*, wyszedł nakładem Składu muzycznego G. *Senewaldaj* cena exemplarza zł. 1.

— Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli srebrnych 2 kop. 25 (zł. 15). Pszenicy r. s. 3 k. 71 (zł. 24 gr. 22). Grochu poln: r. s. 2 k. 77½ (zł. 18½), fasoli r. s. 4 k. 95 (zł. 33). Jęczmieniu r. s. 2 k. 12 (zł. 14 g. 4). Owsu r. s. 1 k. 30 (zł. 8 gr. 20). Mąki pszennej przedniej r. s. 6 k. 20 (zł. 41 gr. 10), ordynarnej 6 ćwierci rub. s. 6 k. 16 (zł. 41 gr. 2), żytniej pytlowej r. s. 4 k. 49½ (zł. 29 gr. 29). Kaszy iaglanej korzec r. s. 7 k. 5 (zł. 47), gryczanej zwyczajnej r. s. 5 k. 2½ (zł. 33 g. 15), drobnej r. s. 8 k. 36 (zł. 55 gr. 22), ięczmienej ordynarnej r. s. 3 k. 28 (zł. 21 gr. 26). Siana furę iednokonną od

r. s. 1 k. 95 do r. s. 3(zł. od 13 do 20), parok: od r. s. 3 k. 45 do r. s. 5 k. 70 (zł. od 23 do 38). Słomy furę zwyczajną od r. s. 1 k. 20 do r. s. 2 k. 70 (zł. od 8 do 18). Sążeń drew sosnowych r. s. 6 k. 45 (zł. 43). Wół dobry od r. s. 45 do 36 (zł. od 300 do 240), średni od rub. srebr. 35 do 29 (zł. od 233 gr. 10 do 193 gr. 10), lichy od r. s. 26 do 22 (zł. od 173 gr. 10 do 144 gr. 20). Baran r. s. 1 k. 65 (zł. 11). Wieprz dobry od r. s. 15 do 12 (zł. od 100 do 80), średni od r. s. 11 do 9 (zł. od 73 gr. 10 do 60), lichy od r. s. 8 do 5 (zł. od 53 gr. 10 do 33 gr. 10). Masła f. k: 13½(g 27). Słoniny funt k. 10. Kartofli korzec kop: 60 (zł. 4). Okowity 10tej proby garniec kop. 71 (zł. 4 gr. 22); Szumówki 6tej proby, kop: 42½ (zł. 2 gr. 25). — Wczoraj w Teatrze na wyspie łazienkows: po *Fletrowersie zaczarowanym*, przywołani, JPanna *Wendt* 2-kroć i JP. *Morys*.

Jeszcze o Busku. — O rzeczy w kraiu własnym będącej i pożytecznej ziomkom, nigdy *zanadto* powiedzieć nie można. Dla tego, choć kilka dziełek było iuż o wodach tamtejszych i o samem Miasteczku, ieszcze iedno pisemko tylko co wyszło o *Busku* przez P. *Adelę Ł.* Dla tego, choć kilka było iuż wspomnień w Kurjerku, ieszcze iedną wzmiankę o tymże umieszczamy przedmiocie. A naprzód, co do wyżej pomienionego dziełeczka, wyznać musimy, iż chociażby nieiedno na cenę wysoką (złp. 10 czyli r. s. 1½) mógł żalić się, iednak na cel najszlachetniejszy w iakim zostało wytłoczone, bacząc, prawdziwą wypada upatrywać w tem chlubę i dla Wydawczyni i zacnej powszechności naszej, w której tyle pokłada się zaufania względnie niesienia ulgi cierpiącym! Zaszczytnie iest zyskać pewność w cnocie ludu, a zwłaszcza w cnocie tkliwości i poświęcenia dla drugich. Osoba, dla której dochód z dziełka przeznaczony, iest znaną z pożytecznego pisemka w literaturze, iest nieszczęśliwą, chronicznie cierpiącą, a niebogatą! Przy dziełku dołączono rycinę Łazienek Buska i mapę okolic. Zwracaiac się do samego Miasteczka, zdaie się, iż czas kąpielny *potrwa ieszcze i przez cały Wrzesień.* Dosyć bawi osób, mimo to że czas używania wód ma się ku schyłkowi, a nietylko *bawi*, ale i dobrze *bawi się*. Prócz częstych wycieczek w zajmuiące Buska okolice, iak do *Winiar*, *Wiślicy*, *Czarkowy*, *Skorocic*, i t. p., gdzie Młodzież męzka stara się uprzyiemniać przejażdżki dla Kobiet. Szkoda, że nie ziściła się pogłoska, iż Artyści teatru *Lwowskiego* przybędą do Buska; natomiast przybyło zbierane towarzystwo P. *Łozińskiego*. Na pierwsze przedstawienia dane były: *Mąż i Żona*, *Czemuż nie była Sierotą*, *Biedny Rybak*, *Zawalenie się wieży we Lwowie*, i t. p. Widowisko odbywa się w *Owczarni*. (Ale cóż robić; powtórzmy dawne przysłowie: »lepszy rydz niźli nic"). WW. *Rzewuscy* ciągle staraią się uprzyiemniać pobyt Gości swoich. Słowem w Busku, równie iest dobrze iak u wód zagranicznych; owszem przysłowie nawet niesie: *Wszędzie dobrze, a w domu najlepiej!* I w istocie! Kiedy nasze piękne Panie tak często chornią na *Karlsbad*, *Ems* i inne obce wody, czemuzbyśmy nie mogli mieć słabości do własnej wody w Busku? *H. S.*

Z Krakowa. — Z powodu uroczystego obchodu srebrnego Wesela N. CESARZA Wszech Rossji KRÓLA Polsk:, Wspaniałego kraiu W. M. Krakowa Protektora, Senat Rządzący pośpieszył z przesłaniem do podnóżka Tronu JEGO CESARSKO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI najuniżeńszego adresu, obejmuiącego obok złożenia hołdu najgłębszego uszanowania wynurzenie uczuć wdzięczności i życzliwości mieszkańców tutejszego kraiu ku najdostojniejszej Osobie N. PANA; w odpowiedzi na który to adres JEGO CESARSKO KRÓLEWSKA MOŚĆ raczył zaszczycić Naczelnika Rządu tutejszego listem gabinetowym, osnowy następuiącej: »Dziękuię WPanu Panie Prezesie za wyrazy uczuć, które Mi z powodu obchodu 25-letniej rocznicy mego małżeństwa w imieniu W. M. Krakowa wynurzasz, przestrzeń upłynionego czasu obfitą zaiste była w błogosławieństwo BOZKIEJ OPATRZNOŚCI. W tym tak długim lat szeregu także W. Miasto Kraków po wiele razy otrzymało dowody ciągłej troskliwości, z iaką Wiekopomnej Pamięci CESARZ ALEXANDER i ia Sam nieprzestaliśmy się oddawać

dobrze zrozumianemu interesowi tego kraju. Zgadzając się w tej mierze z Najdostojniejszymi onegoż Współ-Protektorami, nie przestanę życzyć Mu dobrego bytu i powodzenia. Proszę Pana, Panie Prezesie, ażebyś był tłumaczem tych życzeń względem mieszkańców kraju pod zarządem Jego zostającego. Z prawdziwem ukontentowaniem załączam Panu przy tej sposobności zapewnienie zupełnego mego szacunku. (podpisano) MIKOŁAJ." Peterhoff 18 Lipca 1842 r.

Anglja. — Królowa 29go z. m. miała odpłynąć do *Szkocji.* Na iej żądanie zbytnie uroczystości maią być zaniechane. — Xię *Hamilton* (Hemilton) przybył do *Edymburga* aby w swoim pałacu *Holyrood* uczynić przygotowania do przyięcia Monarchini. Wiele osób życzy, aby Królowa wstrzymała iescze swoią podróż, ponieważ spokojność na północy ieszcze nie zupełnie wróciła. — W miejsca gdzie iescze robotnicy nie wrócili do porządku, wysłano oddziały wojska. — Statek parowy *Great Western* (Wielki zachód), przywiózł z Ameryki potwierdzenie o stanowczem podpisaniu traktatów zawartych między Lordem *Ashburton* (Eszberton) i Stanami Zjednoczonemi. Jeden z tych traktatów rozstrzyga kwestję o granicę północną, w drugim zaś załatwiono spory pomniejsze, iako to: o statki *Karolinę* i *Kreolę* Anglja za drugi statek nie zapłaci wynagrodzenia, ale przyrzeka zapobiedz podobnym przypadkom na przyszłość. Handel niewolnikami przy brzegach *afrykańskich* zniesiony. — Odtąd wyrabianie sucharów dla marynarki ang: na morzu Śródziemnem ma być uskuteczniane w *Malciej* wprzódy suchary wyprowadzano z *Londynu.* — Z Ludności 2ch statków parowych, które były wysłane na rzekę *Niger*, tylko 6 osób zostało przy życiu. — I w *Londynie* podobnie iak w *Paryżu* zjawia się: choleryna, dyarja i dysenterja.

Francja. — Dzienniki które po skazaniu Pana *Dupotet* (Diupote), postanowiły nie ogłaszać więcej rozpraw w izbie Parów, przekonawszy się, iż to postanowienie szkodzi ich pieniężnym interessom, przedsięwzięły znowu takowe rozprawy ogłaszać. — P. *Lamartine* (Lamartyn) 24go z. m. wyiechał do swojego pałacu blisko *Masą;* przed wyiazdem miał długą naradę z Panem *Odillon Barrot* (Odylą Barro). — 24go z. m. zgromadziła się znaczna liczba legitymistów u Pana *Chateaubriand* (Szatobryan) aby oglądać popiersie Xięcia *Bordeaux* (Bordo), darowane od tegoż sławnemu autorowi. Między obecnemi uważano Panów *Berryer* (Berje), *Larochejacquelin* (Laroszżaklę), *Dreux Breze* (Dre Breze), i t. d. P. *Berje* miał następuiącą przemówę do Pana *Szatobryan*: „Mości Wice-hrabio! uważamy się za szczęśliwych być zgromadzonemi w około pana w wilję dnia, w którym Francja wzywa swoiego Sgo Króla (Ludwika) będącego iej opieką. Potomek owego Króla Dziedzic iego cnot, przekracza dziś o ile może krańce swoiego wygnania; iego myśl towarzyszy iego obrazowi; on cię teraz odwiedza; hołduie najświetniejszej i najczystszej sławie naszego wieku. Mości Wice hrabio! widzisz iż szczycjemy się tem żeśmy przyłączyli się do tego hołdu." — Flotta Admirała *Hugon* leży na kotwicy pod *Ajakcjo*, nie wiadomo ieszcze dokąd popłynie. Fregata *Belle Poule* (Bel Pul) odpłynęła z *Tulonu* do *Brestu.* — Ponieważ znaczna liczba pokoleń poddała się Francuzom, a *Abdel-Kader* nie może więcej myślić o ich ukaraniu, przeto Jenerał *Bugeaud* (Biużo), postanowił urządzić policję u Arabów za pośrednictwem samych kraiowców. — Akademja umiejętności w *Lugdunie*, wyznaczyła w nagrodę medal złoty wartości 1500 fr. za rozwiązanie pytania: o ile *Lugdun* zyska przez przesyłanie produktów z morza Środziemnego ku północy, w skutek traktatu handlowego między Francją a *Hollandją* i innemi północnemi państwami, oraz co czynić należy, aby rozwiianie się tych korzyści ułatwić? — Sąd 24go z. m. rozstrzygnął proces w przedmiocie machiny piekielnej znalezionej zeszłej iesieni u nieiakiego *Ory* przy ulicy *Violet* Nr 4ty. Spółoskarżonemi byli: Konkubina *Orego* nazwiskiem *Mendord* i woźnica *Forret* który iuż w r. 1832 skazany był na deportację i późniei został ułaskawiony, oraz dwie inne podobnej klassy osoby. *Ory* i iego wspólnik *Ferret* skazani są na 18to-miesięczne więzienie, 16 fr. kary i 2-le-

tnie zostawanie pod dozorem policyjnym; *Ory* zaś i inny spólwinowajca na zapłacenie 3000 fr. kary. — Od czasu nieszczęśliwego przypadku z Xięciem *Orleańs*: iak najstaranniej rewiduią poiazdy, ieśli kto z dworu ma ich używać; wszelkie lekkie faetony uprzątnięto, i podobnież oddalono konie nie dobrze oswoione. Przed poiazdem królewskim ieździ foryś, a za nim 2ch staiennych.

Hollandja. — W maiu b. m. Litograf Gustaw *Risse*, skazany został przez sąd limburgski na 10 letnie więzienie i wystawienie pod pręgierzem, za sfałszowanie pruskich biletów kassowych; skazany appelował i stara się dowieść, że prawo przepisuie tylko tak surową karę za sfałszowanie monet a nie papierów, do tego cudzoziemskich. Wątpią iednak, aby wyrok został obalony. — I w Hollandji narzekaią na suszę; w wielu miejscach zabrakło wody. Nadto słychać o częstych pożarach.

Szwecja. — Cesarsko-rossyj: Jenerał Hrabia *Woroncow*, który pod naczelnictwem teraźniejszego Króla *Karola Jana* dowodził oddziałem rossyjsk: w czasie woien francuzkich, bawi od niejakiego czasu w *Sztokholmie*, i codziennie bywa przyjmowany u Króla. Ztąd ma udać się do *Lisbony*, gdzie ma wystąpić bardzo wspaniale.

Włochy. — Od 6ciu lat toczył się w *Rzymie* proces o obraz kupiony przez antykwarjusza *Vallati* za 15 skudów u Xięcia *Sirmium*. Właściciel sprzedał go w mniemaniu, że to iest kopja *Magdaleny Corregia* (Koredzja) znajduiącej się w *Dreznie*, a która przed 100 laty była kupioną za 13,000 cekinów. Tymczasem nabywca *Vallati* kazawszy tę kopję oczyścić, przekonał się, że to iest drugi oryginał *Koredzja*; Znawcy potwierdzili, a bogaty Anglik chciał mu za ten obraz dać 7000 luidorów. Xiążę *Sirmium* dowiedziawszy się o tem, kazał obraz skonfiskować. Teraz proces rozstrzygnął się w najwyższej instancji. Xiążę zatrzymuie obraz i zapłaci Antykwarjuszowi 2000 luidorów.

Rozmaitości. — Na ulżenie najgwałtowniejszego nawet kaszlu, poleca nieiaki *Robinson* podczas wydawania powietrza nosem, zatrzymać sobie otwory nosowe palcem. — Między łysinami celuiącemi w *Paryżu* odznaczaią się 3 czaszki promienne swoią nagością, z których każda przypomina bajkę o Orle, co wziął taką łysinę za skałę i spuścił się aby rozbić o nią tarczę żółwia. 2 z nich należą do Adwokatów *Wallis* i *Dupont*, a 3cia do Sędziego *Perignon* (Perynią). Przy procesie wytoczonym o sfałszowanie cudownej pomady, Właściciel tego wynalazku zdziwił się na widok polituty tych 3ch czaszek. Po ogłoszeniu wyroku zbliżył się do Pana *Wollis* i z uśmiechaiącą się miną ofiarował mu słoik swoiej pomady. »Czy Pan żartuiesz?" zapytał Adwokat. »Bynajmniej, kolega pański, Pan *Dupont* zamyśla użyć moiego wynalazku i rokuie mu obfitość włosów, któreby czyniły zaszczyt Królowi Francji." »Ha, kiedy Pan *Dupont* wierzy w pański wynalazek, to i ia go użyię." Nazaiutrz Fryzjer zgłosił się do Pana *Perinią*: »Panie Baronie, iestem polecony od Panów *Wollis* i *Dupont*, którym pomada moia iak najlepiej skutkowała, śmiem przeto ofiarować ią także Panu Baronowi, aby użyźniła pańską łysinę i okryła ią iak najpiękniejszą ozdobą." Sędzia kupił kilka słoików, a podobnież uczynił P. *Dupont* usłyszawszy, że Baron *Perignią* i P. *Wollis* poprzedzili go swoim przykładem. Każdy z nich codziennie potężnie smarował sobie łysinę, gdyż każdy wolałby dzielić los *Absolona* niż celować łysiną. Niezadługo potem wszyscy trzej spotkali się w iednem miejscu, i iakby wspólnym natchnieni pomysłem, każdy udawał iż naziębił się, aby tylko mógł kapelusz zatrzymać na głowie. Powitali się tylko uśmiechem, ale nikt nie schylił szyi; każdy myślał o młodocianym, obfitym zaroście swoich 2ch kolegów, ubolewaiąc że tylko iemu natura odmówiła tego dobrodziejstwa. Naturalnie przyszła też mowa o włosach, ieden drugiemu winszował z powodu pomyślnego skutku pomady. Każdy odpowiadał ukłonem i nie w małym kłopocie. Kapelusze zostały iednak iakby przygwożdżone, nikt nie chciał zdradzić swoiej łysiny. W tem przeszedł około nich ieden z wyższych urzędników; wszyscy trzej od razu zdjęli przed nim swoie kapelusze, i wszyscy trzej parsknęli śmiechem. Po-

mada na wszystkich iednak wywarła skutek; zostali łysemi iak wprzódy. Panu *Wollis* nieznaioma ręka w każdy Nowy Rok posyła w podarunku kilka *grzebieni.*

Dyrekcja Jeneralna Poczt Królestwa Polskiego. Podaiąc do powszechnej wiadomości, iż z dniem 20 Grudnia (1 Stycznia) 184¹/₂ zaprowadzone zostały na wszystkich Urzędach i Stacjach Pocztowych Kwitarjusze drukowane do zapisywania w nich listów rekomendacyjnych, i wszelkich posyłek i iakichbąć innych, na Pocztę oddawanych, z których kwity potrzebne oddawcom, wycinane i doręczane być maią, Dyrekcja Jeneralna ostrzega wszystkich kogo się dotycze, aby przy oddawaniu na pocztę listów rekomendowanych, posyłek pieniężnych, i wszelkich iakichbąć innych pak i rzeczy, odbierali kwity odbior tychże na Urzędach lub Stacjach Pocztowych poświadczaiące, z kwitarjuszów drukowanych wycięte, aby takowemi kwitami wrazie reklamacji o niedoszłe listy rekomendowane, pieniądze lub inne posyłki, oddanie onychże na Pocztę usprawiedliwić mogli. Nadmienia się przytem iż na wszelkie listy frankowane to iest: od których opłata Pocztowa z góry iest uiszczaną, chociaż nie rekomendowane, Urzędy i Stacje Pocztowe obowiązane są wydawać osobne kwity drukowane, poświadczaiące odbior listu i ilość opłaty uiszczonej. W razie odmówienia Kwitów lub doznanej iakowej w tej mierze trudności, lub też nieudzielenia kwitów drukowanych z Kwitarjuszów wyciętych, Dyrekcja Jeneralna za otrzymanem doniesieniem, które na papierze prostym pod rubryką bezpłatną służby pocztowej przesłane do niej być może, winnych do surowej odpowiedzialności pociągnąć nieomieszka.—Tymczasowie pełniący obowiązki Dyrektora Jeneralnego Poczt, Radca Stanu *Nowicki.* Za Sekretarza Jeneralnego, *Kobierski.*

W d. ²⁴/₅ b. m. i r. o godzi: 12 w połud:, odbędzie się w Pałacu Kommissji Rządo: Spraw Wewnętrz: i Ducho: w Wydz: Przemysłu i Kunsztów, publiczna licytacja głośna na dostawę ORŁÓW czyli godeł Herbu Królestwa wyobrażaiących, dla zaopatrzenia niemi Gmachów Rządowych i Instytutowych.

Powodowana wdzięcznością, a zarazem chcąc podać sposobność dla wszystkich chcących prawdziwie korzystać z prędkiego nabycia wiadomości kroiu wszelkich Sukien, Salop i tego wszystkiego co dla płci naszej służyć może do ubioru, śmiem zarekomendować Panią *Hirosz*, mieszkaiącą przy ulicy Królewskiej pod Nrem 1072, u której w krótkim czasie, przy iej szczególnym talencie i dobroci, tyle skorzystałam, że sama teraz wszystkie czynności kroiu i ubrania, z gustem i bez porady wykonywać potrafię. Weronika *Markowska.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Szylinch Jenerał z Siedlec; Baronowa Zass z Zagranicy; Gumowski Jan Oby: z Kosewa; Stryjkowski Jan Oby: z Wojszyc; Truskolawski Tom: Oby: z Kalinowa; Załuski Joach: Oby: z Radomia; Kruszewski Jan Oby: z Bodzetyna; Zaborowski Jan Dzie: z Maliny; Gliński Adam Dzie: z Topoli; Jędrzeiewicz Józ: Oby: z Ciechocina; Stadnicki Sewer: Oby: z Skrzynki; Lasocki Leon Dzie: z Czerwonki; Karski Dyoni: Dzie: z Rogal; Pisarzewski Stani: Oby: Kondrajca.

DONIESIENIA.

PAPIERY należące do Naftanaiel Hann, zgubione zostały. Uprasza o oddanie za nagrodą pod Nr 2261, przy ulicy Nalewki, do Właściciela domu.



DOMEK frontowy murowany o piątrze, na Nowem Mieście, z wolnej ręki do sprzedania za Rubli srebrem 1275. Wiadomość w Restauracji Rogaskiego.

SZAFA duża ozdobna, wygodna do Magazynu Strojów lub podobnego Zakładu, iest do nabycia. Wiadomość w domu Nr 382, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, wprost Trębackiej, w Magazynie.



Dogadzaiac Szan: Publiczności, przeniesionym został SKŁAD Wyrobów Stalowych i wszelkich robot Slusarskich z Fabryki Taszyńskiego, z ulicy Marjensztadt na Krak:-Przedmieście pod Nr 366. W tymże Składzie znajduie się zapas świeżo przysposobionych z najnowszemi sekretami Zasuwek, Zamków z fexierami na różne sposoby sztucznych do drzwi, biur, komod, szkatuł, również kłódek dużych i małych, Okuć pałacowych do okien i drzwi i zwyczajnych, Drzwiczek do pieców mosiężnych, Jussek i Rur nowego wynalazku patentowanych, Lasek podróżnych, Maszynek do wyszywania rękawiczek, Znaczników do bydła i owiec, Młotów do cechowania drzewa, Ostróg na sposób paryzki i wiedeński dużych i małych, Maszynek do przytwierdzania kaloszy na botach, Maszynek do grzanek, Żelazek paryzkich do włosów, Linji żelaznych, Kułek do kluczy, Sprężynek do czepków damskich, Maszyn do pieczęci, Węd nowego wynalazku na wilki i lisy, Kluczy angiels: do zabezpieczenia zamków od złodzieia przy drzwiach, i t. p. Wyrobów slusarskich i galanteryjnych, na które obstalunki przyjmuią się.

Syn nasz Jakób *Wiśniewski* Głuchoniemy, z Miasta Grójca do Warszawy przyprowadzony, w celu oddania go do Instytutu, w dniu 23 z m. zabłąkał się; stroskani Rodzice upraszaią Szanowne Osoby które o nim posiadaią wiadomość, lub przetrzymuiąc go, aby zawiadomić ich raczyły do Grójca, albo w Warszawie pod Nr 20 przy ulicy Piwnej, do Kuzyna Domańskiego. Zabłąkany ma lat 12; ubrany w surducik ciemno

szaraczkowy, spodnie w paski, kamizelkę różową, furażerkę koloru tabaczkowego. *Bazyli i Marjanna Wiśniewscy*, Rodzice.

Wczoraj zgubiony został PASZPORT zagraniczny, wydany przez JW. Gubernatora Woiennego Miasta Warszawy, na imie Izraela Kierschrot. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie takowego pod Nr 1816 przy ulicy Franciszkańskiej, do Izraela Kierschrot, za nagrodą złp. 10; nadmieuia się zarazem, iż żadnej korzyści z niego mieć nie może.

Mam zaszczyt donieść Prześwietnej Publiczności, że *Materaców z patentowanej chemiczno-preparowanej słomy* ceny następuiące złp. 24, 30, 36, 45, 54, 60, do 65ciu, tudzież z włosów końskich w moim zakładzie przy ulicy Długiej Nr 541, dostać można; oraz materace używane z włosów końskich przerabiane bywaią iak nowe i w prędkim czasie uskuteczniaią się. Tamże dostać można *Wody na wygubienie Pluskiew*, flaszka po zł. 1 gr. 15, a zwłaszcza, że do wszelkich mebli są takowe wyroby użyteczne, gdyż nie przyjmuią żadnej nieczystości, a przytym iest wielka elastyka. Donoszę także Przeświet: Publiczności, że mieszkanie moie z Podwala Nr 522, przeniosłem do wyż wzmiankowanego miejsca przy ulicy Długiej pod Nr 541. *Heinr: Anselm.*

LICHTARZY drewnianych, olejno malowanych w różnych kolorach, z okuciem żelaznem, służyć mogących do żałobnego Nabożeństwa około Katafalków; oraz WAZONIKÓW drewnianych lakierowanych, pod Kwiaty do Kościoła, nabyć można za pomierną cenę pod Nr 415, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, u Felixa Zaremby Tokarza.

NAGRODY 50 złp. W dniu 28 z. m. idąc przez Młociny i Bielany, zginęła z Bryczki TORBA Myśliwska nowa, z wszelkiemi rekwizytami, z wierzchu skurą psią pokryta, na białem tle czarne centki, w środku było pozwolenie na broń, owinięte kartką z opisaniem dawniej skradzionego Wyżła, na którey iest wyrażone imie i nazwisko właściciela, w Rynku Starego Miasta Nr 63; przezco Łaskawy Znalazca łatwo trafić może, a otrzyma powyższą nagrodę. Wiadomość u Rządcy.

LOKAL wygodny składaiący się z 3ch Pokoi, Przedpokoiku i Kuchni, do naięcia przy ulicy Podwal Nr 512.



W dniu 1szym b. m. w przechodzie z ulicy Nowy-Świat za Żelazną-Bramę, zgubiony został PULJARES, w którym znajdowało się: WEXLI trzy, REWERSÓW dwa, Papierek 5cio-rublowy czyli złp. 33 gr. 10, i dwa Palety exekucyjne. Uprasza się łaskawego Znalazcę, aby sobie te 5 rubli w nagrodę zatrzymał, a Puljares z innemi Papierami raczył oddać pod Nr 1010 przy ulicy Krochmalnej, do Szmula Wegbreit, Handlarza Kleiu.

W Mieście Obwodowem Łęczycy, iest do wydzierżawienia BROWAR od Śgo Michała r. b. Wiadomość tamże pod Nr 151.

APARTAMENT na dole, z 6ciu Pokoi i Kuchni złożony, z Ogródkiem, Stajnią i Wozownią lub bez, iest do naięcia od Śgo Michała przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1346 Lit: B. Bliższa wiadomość w Księgarni Huguesa, gdzie Kantor Informacyjny.



Dwie KAMIENICE nowe o iednem piątrze i parterze z Oficyną parterową masyw murowane, z Stajniami, Wozowniami, Stodołą nową w słupy murowane stawianą i innemi zabudowaniami, przy główney ulicy w Mieście Gubernjalnem Radomiu położone, 7000 złotych dochodu z Lokalów przynoszące, z ogrodami owocowym i warzywnym, z placem do stawiania ieszcze osobnych zabudowań frontowych, z łąkami i polem na utrzymanie domowe, oraz 6ciu krów i 4ch koni wystarczaiącemi, obciążone długiem ze Skarbu zaciągniętym w ilości złp. 29,000, przez lat 12 spłacać się maiącym, są do sprzedania z wolnej ręki za Summę złp. 90,000, skutkiem czego kupuiący dopłaci tylko złp. 61,000; maiący chęć nabycia tych Nieruchomości, zgłosić się raczy do ich Właściciela, do Handlu w domu Gozmana przy ulicy Lubelskiej w Radomiu.

DOWÓD Banku Polskiego na pożyczkę zł. 560, pod Nr 22,309 na imie Hersza Kowalskiego, zgubiony został; uprasza się łaskawego Znalazcę aby takowy oddał do Banku Polskiego; bowiem wszelkie potrzebne środki przedsięwzięte zostały.

W dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b. o godzi: 10 z rana w Trybunale tutejszym odbędzie się w drodze Subhastacji sprzedaż POSESJI Nr 198, tu w Warszawie przy ulicy Krzywe Koło położonej. Licytacja zacznie się od summy rub: sr: 611 kop: 46 czyli złp. 4,076 gr: 12, i cała ta summa pozostanie przy gruncie. Przystępuiący do licytacji, winien złożyć wadjum złp. 1,000 czyli raczej rub: sr: 150. Z resztą wszelkie inne warunki i opis powyższej nieruchomości mogą być przejrzane w Kancellarji Pisarza Trybunału, oraz u Obrońcy Pajzera tu w Warszawie przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1855 i 6 zamieszłego, sprzedaż popieraiącego.

Potrzebny iest NADLEŚNY do Dóbr położonych blisko Warszawy, posiadaiący wiadomości podzielenia lasu na poręby, i posiadaiący ięzyki polski i niemiecki; oraz potrzebny iest PISARZ Prowentowy obznajmiony z taką czynnością, posiadaiący także ięzyk polski i niemiecki. Wiadomość dla obu PP. pod Nrem 1302, na Nowym-Świecie, w Aptece.

W połowie Miesiąca Czerwca r. b., przypadkowo zginął REWERS, daty 17 Lutego 1841 r. przez Piotra Bielińskiego na rzecz Joachima Lublińskiego na złp. 400,

z terminem 4ro-tygodniowym od daty, wystawionym; uprasza się Znalazcę, iżby takowy podpisanemu pod Nrem 472 przy ulicy Senatorskiej w Warszawie mieszkaiącemu, zwrócić raczył, ile że z takowego, żadnego użytku odnieść nie może. *J. Lubliński.*

Potrzebny POKOJ dla 2ch Kawalerów ze STOŁEM, USŁUGĄ lub bez, przy familji francuzkiej lub Francuzie, od Śgo Michała. Wiadomość zostawić można w Księgarni Szteblera na Nowym-Świecie, wprost Pałacu Xżny Sapieżyny.



POSSESSJA Nro 1390 lit: A, przy ulicy Marszałkowskiej, nieodlegle od zaczętej kolei żelaznej położona, składaiąca się z obszernego Ogrodu owocowego 41,800 łókci kwadrato: powierzchni obejmuiącego, obsadzonego wyborowemi gatunkami drzew, szparagami, krzewami, a szczególniej porzeczkami i agrestem w najlepszych gatunkach, oraz innemi szczegółami, iakie tylko dobrze zagospodarowany ogród znamionować mogą; z zabudowań do prowadzenia gospodarstwa potrzebnych; iest w każdym razie pod korzystnemi warunkami z wolnej ręki do sprzedania; o czem wiadomość na gruncie powziąść można.

Zmieniwszy mieszkanie z domu Nro 365 przy ulicy Kra:-Przed:, obok Zamku, pod Nr 550 przy ulicy Długiej, do domu W. Sommera, dawnej Baldego, mam zaszczyt o tem zawiadomić Szano: Osoby, które mnie dotąd swemi względami zaszczycać raczyły, oraz mam nadzieię, że i nadal w nowem mieszkaniu odwiedzać mnie raczą; polecaiąc się przeto łaskawej Ich pamięci, oznajmiam, że stalowana u mnie Garderoba męzka iak najstaranniej i podług najświeższej mody odszytą będzie; maiąc albowiem 2 razy w miesiąc nadsełany Żurnal z Paryża, do takowego stosować się będę; niemniej przyjmuię wszelkie Obstalunki na prowincję, które w iak najkrótszym czasie WW. Obywatelom odsełać nie omieszkam. J. *Ważniewski.*

Powróciwszy do Warszawy, zawiadamiam Prześw: Publiczność, iż równie iak poprzednio udzielam lekcje PISANIA podług metody *Carstairsa*, zmieniaiąc najnieforemniejszy i nieczytelny charakter pisania każdego, w 20tu lekcjach na zupełnie foremny, czytelny i dla oka przyiemny, tak iż nic do życzenia nie pozostaie. Żądaiącym udzielam lekcje w ich mieszkaniach. *Kosiński*, ulica Krakowskie Przedmieście Nr 441.



Dnia 2 Września w południe, zginał PIES z gatunku SZPICÓW, biały, z żółtemi plamami przy ogonie i uszach, do połowy obstrzyżony, już nie młody. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić przy ulicy Leszno, wprost ulicy Orlej pod Nr 667, w domu Zawadzkiego, gdzie przyzwoitą otrzyma nagrodę.



Dnia 2 b. m. o godzinie 10 z rana, zginał PIESEK z gatunku Bonończyków, mały, biały, uszki i plamka na grzbiecie kasztanowate, do połowy ostrzyżony i przednie łapki takoż do kolanek, uszy długie, oczy włosami zakryte. Ktoby takowego przytrzymał, raczy odprowadzić przy ulicy Królewskiej do domu Kielca pod Nr 1064, za co odbierze nagrody zł. 20.

KANTOR
KOMMISSOWY I STRĘCZEŃ
JULJANA GERITZ
przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nro 427.

Stosownie do żądania wielu JWW. i WW. Obywateli Ziemskich, którzy raczyli zamówić za pośrednictwem Kantoru mego sprowadzenie do Dóbr swoich KOLONISTÓW z zagranicy, wszedłem w związki z Aientami zagranicznemi, mianowicie w Prusach Wschodnich i Zachodnich, Szląsku, Bawarji, Czechach, oraz w prowincjach Nadreńskich, przez których zapewnionym zostałem, iż ieszcze w r. b. a najdalej na dzień 1 Maja 1843 r. do tysiąca famiji sprowadzonemi być mogą. Gdy iednak koszty zapisywania małej liczby Kolonistów, są większe, a zmniejszaią się stosunkowo przy sprowadzeniu w większych partjach; przeto mam zaszczyt o tem JWW. i WW. Obywateli, chcących na Kolonję podzielić swe Dobra, zawiadomić. O warunkach zaś pod iakiemi Koloniści mogą być sprowadzonemi, każdemu żądaiącemu szczegółową korrespondencją, natychmiast przez Pocztę doniosę.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 21.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 16ty raz *Córka Adwokata.* 5 raz *Kolej żelazna Wersalska.*

GALERJA OBRAZÓW w nowym domu Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Nowy Świat, codziennie do widzenia od godziny 10 rano, do 6 w wieczor.

Dziś Wyścigi konne i poiazdowe.

MIKROSKOP SŁONECZNY, widzieć można w każdy dzień pogodny, przy ulicy Podwal pod Nrem 532, od 8mej z rana do 4tej z połud:.

Dziś i Jutro przy ulicy Leszno, w domu zwanym Działyńskich, gdzie iest Sprzedaż PIWA Bawarskiego, JP. *Danecki* z Kompanją, grać będzie.

Jutro w Zielonym Ogródku, nowo przybyli *Muzycy*, w liczbie 12tu, grać będą.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej na Śniadanie: Kaczki z roż:, Pieczeń cielę: i huzar:, Polędwica, Schab z kapus:, Frykas z most:, Zrazy angiels:, Cynadry, Kotlety cielę:, Kurczęta, Raki, etc.